

Wieczór

Zapada już wieczór

nocka świat okrywa.

Serce tak rozkosznie

do tańca porywa.

Księżyc nam zaświeci

śpiewajmy wesoło.

Stańmy przy ognisku

nutko leć wokoło.

Chwyćmy się za dłonie

ściskajmy serdecznie.

Zróbmy wielkie koło

czujmy się bajecznie.

Bawmy się do rana,

echo głosy niesie.

Tu na brzegu Sanu

na łąkach i w lesie.

Policzmy też gwiazdy

na szerokim niebie.

Może jedna spadnie,

ta będzie dla Ciebie.

Trwaj chwilo na zawsze

w tej radości swojej.

Niech pamięć zostanie

po młodości mojej.

M. Markiewicz

Czułe szepty

Jedna droga - dwa serca,

podróż pełna wrażeń.

Życie pędzi po torach

niesie wiele zdarzeń.

Miłość ta prawdziwa

splata ludzkie dłonie.

Łączy raz na zawsze

srebrem barwiąc skronie.

Serca w blasku całe

kominek rozgrzany.

Wino w szkle migoce

człowiek zakochany.

Wspomnienia z młodości

namiętnie wracają.

Stają się tak bliskie

zasnąć znów nie dają.

Uczucie płomienne,

rozkosz pełna słodu.

Rozrzucone myśli

rozmowy do wschodu.

Szepty płyną czule

uśmiech usta zdołi.

Oczy pełne szczęścia

świat się piękny robi.

Markiewicz M.

